



Warszawa, 15-03-2023 r.

**RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH**

**Marcin Wiącek**

**V.7203.5.2023.ŁK**

**Pan Jacek Ozdoba**

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Klimatu i Środowiska**

**via ePUAP**

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

zapoznałem się ze stanowiskiem (pismo z 1 marca br., nr DGO-SGO.055.44.2023.MM), zawierającym negatywną opinię wobec wprowadzenia mechanizmu wsparcia finansowego usuwania odpadów porzuconych na nieruchomościach prywatnych. Wobec treści tego stanowiska, pozwalam sobie po raz kolejny podkreślić, że wyartykułowany przeze mnie postulat dotyczył **wyłącznie przypadków, w których niebudzącym wątpliwości jest, że „sprawcą” zdeponowania odpadów w miejscu do tego nieprzeznaczonym nie jest władający nieruchomością, na której się one znalazły**. Z napływających do mnie skarg indywidualnych wynika, że tego rodzaju ustalenia są w przedmiotowych sprawach możliwe (przykładowo, prowadzone jest przez organy ścigania postępowanie przygotowawcze, w ramach którego władający nieruchomością może mieć status pokrzywdzonego, jednak nie zawsze dochodzi do ustalenia sprawcy ewentualnego przestępstwa).

W praktyce tego rodzaju przypadków, władający nieruchomością są na zasadzie domniemania wynikającego z art. 3 ust. 1 pkt 19 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U. z 2022 r. poz. 699 ze zm.) obciążani obowiązkiem usunięcia odpadów i – co również podkreślam – tego mechanizmu nie kwestionuję. Trudno jest mi jednak zaakceptować sytuację, w której jedynie jedna z kategorii podmiotów (jednostki samorządu terytorialnego) znajdujących się w podobnej sytuacji może liczyć na

wsparcie ze strony państwa. Z prawnego punktu widzenia, sytuacja tych podmiotów, odpowiadających za magazynowane lub składowane odpady na podstawie przywołanego domniemania jest tożsama, przez co zaadresowanie pomocy wyłącznie względem jednostek samorządu terytorialnego (występujących tu wszakże w charakterze władających nieruchomością) budzi wątpliwości pod kątem realizacji konstytucyjnej zasady równego traktowania.

Jest dla mnie zrozumiałe, że ze względu na większe w przypadku podmiotów „prywatnych” niż w przypadku jednostek samorządu terytorialnego ryzyko „sprawstwa” nielegalnego zdeponowania odpadów, formy, czy zasady (w szczególności sposób wykazania, że władający powierzchnią ziemi nie dokonał nielegalnego zdeponowania odpadów) wsparcia mogłyby się różnić, jednak nie dostrzegam racjonalnych powodów na jego generalne wykluczenie. W szczególności brak jest formalnych przeszkód, żeby – w ramach umów o dofinansowanie usunięcia odpadów – zobligować także podmioty „prywatne” do dochodzenia zwrotu kosztów usunięcia odpadów od „sprawcy” ich nielegalnego zdeponowania w razie jego późniejszego ustalenia na takiej samej zasadzie, na jakiej obowiązek ten spoczywa na mocy zawartych umów na jednostkach samorządu terytorialnego.

Mając powyższe na względzie, w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2020 r. poz. 627 ze zm.), zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o ponowne przeanalizowanie przedstawianego problemu, w tym ze szczególnym uwzględnieniem wynikającego z art. 32 ust. 1 zd. drugie Konstytucji RP prawa do równego traktowania przez władze publiczne.

Z wyrazami szacunku

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/